

# Stach Bukowski, Chwila

Brzmi las, targa włosy wiatr  
A morze rzuca kilka ostatnich fal  
Jest gaz, łupie mocny bas  
Kolejna płyta z dziewiędziesiątych lat  
Zatrzymam się na chwilę  
Na trochę dłużej, niż każdy by chciał  
Nie dalej niż centymetr  
Chcę przy niej być, gdy zatrzyma się świat

Czuję słodki smak, który dobrze znam  
Słysząc jedną z par, która nie chce spać  
A muzyka gra i każdy rozumie dlaczego

Zakryję czego nie chcesz widzieć  
Zobaczysz dziś to, co sam bym chciał  
Nic więcej nie trzeba

Och, ach, słońce pali tak  
Że pozostawi chyba wszystko co ma  
Good start no i niezły fart  
Ostatni pociąg nie dojedzie na czas  
Zatrzymam ją na chwilę  
Stróż nie wytrzymał i poszedł spać  
A dla nas to złoty bilet  
Jedziemy tam, gdzie zatrzyma się świat

Czuję słodki smak, który dobrze znam  
Słysząc jedną z par, która nie chce spać  
A muzyka gra i każdy rozumie dlaczego

Zakryję czego nie chcesz widzieć  
Zobaczysz dziś to, co sam bym chciał  
Nic więcej nie trzeba

Nie wiem czy to strach, czy nagłe myśli, które przychodzą na czas  
Bo sam...

Brzmi las, targa włosy wiatr  
A morze rzuca kilka ostatnich fal  
Jest gaz, szumi nocny bas  
Kolejna płyta z siedemdziesiątych lat  
Zatrzymam się na chwilę  
Na trochę dłużej niż każdy by chciał  
Nie dalej niż centymetr  
Chcę przy niej być gdy zatrzyma się świat

Czuję słodki smak, który dobrze znam  
Słysząc jedną z par, która nie chce spać  
A muzyka gra i każdy rozumie dlaczego

Czuję słodki smak, który dobrze znam  
Słysząc jedną z par, która idzie spać  
A muzyka gra i każdy rozumie dlaczego

Zakryję czego nie chcesz widzieć  
Zobaczysz dziś to, co sam bym chciał  
Nic więcej nie trzeba